

W WILNIE DNIA 21. Listopada V. S. ROKU 1805.

## ROSSYA.

**S. PETERSBURG 20 listopada.** J. J. M. w reskrypcie swoim raczył oświadczyć najwyższe ukontentowanie Ministrowi skarbowemu Akt. Tajnemu Kons. Graffowi Wasilew, że w r. prz. pokazały się znacznie-sze dochody, i w skarbie zostało z nich nierównie więcej nad lata dawniejsze; co wszystko Monarcha przypisuje gorliwej troskliwości Ministra i dobremu zarządzeniu, w okolicznościach zwłaszcza ter. które gdy przeminają. J. J. M. przyrzeka wdzięczność swoją okazać, i nagrodzić zasługi pożyteczne Monarchii. Podobny temu reskrypt odebrał Podskarbi Państwa Tajny Konsyliarz Gołubcow.

## AUSTRYA.

**KRAKOW 20 listopada.** D. 18 przybyła do nas i kolumna gwardyi Rossyiskiej, którą prowadził W X. Konstantyn; dywizya Węgierskiego regimentu piechoty Jellachich tu stojąca, obrzędkiem wojskowym wkraczącą witała. Wieczorem Jańczarska muzyka grała przed mieszkaniem W X. Nazajutrz weszła do miasta kolumna 2; dziś 3; udały się pierwsze 2 w dalszą podróż. Do pochwał dawniej danych wyborowi wojsk Rossyiskich i przedziwnej onych karności, nic już przydać nie możemy.

**Wiedeń 21 listopada.** Franciszek z z częścią familii swojej postanowił udać się na mieszkanie przez czas nieiaki w mieście Morawskim Ołomuńcu, dokąd wyjechał d. 9; za Monarchą pośpieszyli wszyscy Posłowie zagraniczni. Cesarzowa z potomstwem wyjechała do Budy dawney stolicy Królestwa Węgierskiego. Przybycia wojsk nieprzyjacielskich pod mury nasze spodziewamy się jutro, lub d. 15. Tymczasem gotujemy się do obrony. Odezwa, którą wydał Monarcha niedawno do całego narodu, obiawiając prawdziwą przyczynę wojny, obrażenie praw swoich i honoru Monarchii Austryackiej, sprawiła zapał tak powszechny, że młodzieńce wszystkich stanów cisną się gromadnie do korpusów milicyi zbrojney i ochotniczych, które nad liczbę przepisaną zostały dopełnione. Rynki nasze, ogrody publiczne zamienione widzimy w place przeznaczone ćwiczeniom żołnierskim. Nic jednak wyrównać nie może gorliwości narodu Węgierskiego, który powstał cały na obronę tronu i oyczyzny. Już część znaczna przyrzeczonych 50 t. żołnierza regularnego, zebrana, oddaną jest na ćwiczenie do batalionów rezerwy i garnizonowych.

Z Semlina doniesiono, że Turcy z Belgradu zwyciężkę uczyniwszy, odparli szczęśliwie Serwianów, i armatę im zabrali. Zatem Czerni zciągnął do murów tej twierdzy prawie całą potęgę narodu swego, i ściśle zamknął, dobrze wiedząc, iż w mieście powszechny panuje niedostatek żywności. Ta okoliczność mogłaby dać wygranę Chrześcianom, gdybyśmy u nich nie postrzegali donowych niezgod i swarów, które lękać się każą boju krwawego. We wszystkiem niesforni, porozumieć się nie chcący między sobą, na to tylko przystają jednomyślnie, ażeby Turków wytępilli; ktokolwiek z narodu tego do nich przybywa dla jakiegokolwiek przyczyny, może być pewnym, iż swoje życie naraża na niebezpieczeństwo.

X. Dołhoruki imieniem dworu swojego zawarł z naszym niedawno umowę względem utrzymywania wojsk Rossyiskich w Austryackim kraju; od Cesarza otrzymał w upominku tabakierę nadzwyczaj kosztowną. Dwór nasz postanowił nie podpisywać pokoju z nieprzyjacielem oddzielnego. Wiadomo, iż G. Mack przywoził z Ulm propozycje ugodliwe od Napoleona; Podobne tym przesłał powtórę rządca Francuzki przez G. Giulay na wolność wypuszczonego; ten nie znalazłszy Cesarza w Wiedniu, udał się za nim do Presburga, z kąd znowu pośpieszyć musiał za dworem do Holitsch.

Na miejscu nieszczęśliwego G. Mack, Kwatermi-

strzem armii w Niemczech został G. Schmidt, zaszczycony względami Arcy X. Karola, któremu w tymże stopniu służył chwalebnie, gdyśmy z Palatinatu wyższego i Bawaryi r. 1796 wypędzali wodzów Francuzkich Jourdan i Moreau, za Ren rzekę. Woyska zprzymierzone przepawić się małą w Krems na lewy brzeg Dunaju, z kąd 1. dywizya do Morawii, 2. pójdzie do Węgier. Stolica nasza do armii regularney dała ludzi 7500; między korpusami ochotników niepośledni jest od imienia Cesarzowej nazwany, w którym liczy się t. wybranych młodzieńców.

Od Arcy X. Karola nie odbieramy żadney wiadomości; słyhać, iż Arcy X. Jan wysłany jest od niego z liczną dywizją, na spotkanie Marsz. Bernardotte, który z Saltzburga przez Clagenfurth przechodzi do Laybach, ażeby drogę przecięł armii Włoskiej, ieśliby okolicznościami nieprzewidzianymi zagnona oddalić się chciała od brzegów Adige rzeki. X. Lichtenstein wyjechał do Morawii, mając urządzić milicyą tej prowincyi i Szląską; w Czechach zatrudnia się uzbrojeniem całego narodu Arcy X. Ferdynand. Armia zprzymierzona w dół Dunaju teraz postępująca wynosi ludu 100 t. wkrótce liczniejszą będzie, gdy odbierze zewsząd spodziewane posiłki. Po bitwie w Kemelbach d. 5 stoczoney, o żadnych więcej utarczkach nie mamy urzędowego doniesienia.

## BRYTANNIA W.

**LONDYN 8 Listopada.** Nie odebraliśmy ieszcze raportu z od Adm. Collingwood; przeto nie wiemy, iak wiele okrętów, z 19 nieprzyjaciółom zabranych w bitwie pamiętney, zatopił lub spalił, wiele ich uciekło pośród burzy, które zostały przy zwyciężcach; naostatek co sprawili zprzymierzenie ukazując się powtórnie Anglikom stojącym w odnodze Trafalgar; iaka jest strata nasza w zabitych i ranionych, ieżeliśmy nie stracili przez nawałność iakiego statku; gdzie się obrócił Collingwood naprawiwszy flotę. Czekaiać niecierpliwie objaśnienia tych wątpliwości, przestaiemy na opisanu szczegółów już dawniej wiadomych.

Na wieki pamiętną zostanie śmierć Nelsona, iak życie rycerskie było pełne chwały. Przed bitwą nieprzyjaciel na wszystkich okrętach swoich, zasadził wielu doskonałych strzelców, którzyby Anglików z miejsca wyższego porażali, mianowicie starszyznę. Co widząc Hardy Kap. okrętu Admir. Victory, prosił Nelsona orderami okrytego, ażeby się nie narażał, i wziął inne odzienie. Wódz odpowiedział, iż czasu nie ma; w tém pada zabity Scott Sekretarz jego; wkrótce sam Nelson został postrzelony, kula gwiazdę przeszła. Zaniesiony do izby, znalazł ranionych wielu w ręku Chirurgów; z tych jeden gdy go opatrywał: widzę, rzekł Nelson, z oczu twoich, że śmiertelną jest rana moja. Zapłakał Chirurg; wódz niestrwożony, wzywa Oficjera, i pęsyła do Adm. Collingwood z pożegnaniem i ostatecznymi rozkazami, co miał czynić ieszcze ażeby zaczęte zwycięztwo dokonał.

Villeneuve miał być oddalony od komendy; jego miejsce miał zastąpić Rosilly; lecz się spóźnił; tym czasem przyszedł wyraźny rozkaz do Adm. zprzymierzonych, ażeby przed d. 21 Pazdziernika Flotę koniecznie wyprowadzili z Cadix; tu albowiem cierpiała niedostatek żywności, którey przygotowano zadość w Toulonie. Z tego miejsca, pomnożona eskadrami Adm. Salcedo i Toulonską, miała przedsięwziąć wyprawę do Malty i Corfou. Od d. 14 ciągle naradzali się Adm. na Okręcie Bucentaure, wyszli nakoniec pod żagle d. 19. ponieważ widzieli przed portem krążącego Nelsona z 20 okrętami tylko; inne z Adm. Lowis postane były do blizkich portów dla nabrania wody i żywności. O-

śmielili się więc, i płyneli spokojnie; ale Nelson wkrótce zgromadził całą potęgę, i uchodzącego nieprzyjaciela doścignął. Uyrzawszy, że bitwa jest nieuchronną; już ich mam w rękę, wołał; spodziewam się zabrać najmniej 20 okrętów; i dał hasło: zwycięstwo, lub Opactwo Westminsterkie; co znaczyło, iż w każdym zdarzeniu spodziewał się zasłużyć na wdzięczną pamięć ziomek.

Okręta nasze tym porządkiem uszykowane były; w kolumnie 1. Victory, Britannia od 110 arm. Temeraire, Neptune od 98, Ajax od 80, Conqueror, Leviathan, Orion, Minotaure, Spartiate, od 74, Agamemnon. Africa od 64, Euryalus, Syrius, Phoebe, Najada fregaty od 36, Pichile, Entreprenant korwety od 24. ogółem arm. 1086. W kolumnie 2: Royal Sovering od 110, Prince, Dreadnought od 98, Tonnant od 80, Mars, Belleisle, Bellerophon, Colossus, Achilles, Revenge, Swiftsure, Defence, Thunderer, Defiance od 74, Polyphemus od 64, ogółem ar. 1190; na całej Flotcie Angielskiej dział 2276.

Nieprzyjacielscy wodzowie Flotę swoją na 5 dywizyi podzielili. Prowadził 1 Adm. Alava; okręta jego: S. Anna od 112 ar. Indomptable od 80, Pluton, Monarca, Fougueux, S. Justo, Intrepide od 74, Ren Fregata ar. 40, ogółem dział 602. Dywizyą 2. Adm. Villeneuve z okrętami. S. Trójca od 136 ar. Bucentaure. Neptuno od 80, Redoutable, Heros, S. Augustin od 74, S. Leander od 64, Hortense fregata od 40, Furet korweta od 18, ogółem dział 634. Dywizyą 3 Adm. Dumanoir z okrętów: Rayo od 100 ar. Formidable, Neptune od 80, Montblanc, S. Francesco Assise, Du Guay Trouin, Scipion od 74, Cornelia fregata od 40, ogółem dział 616. Dywizyą 4 Adm. Gravina z okrętów: Principe Asturias od 112 ar. S. Jan Nepomucen, Berwick, Achille, S. Jundefonse, Argonaute od 74, Themis fregata od 40, Argus korweta od 16, ogółem dział: 538. Dywizyą 5 Adm. Magon z okrętów: Argonauta od 80 ar. Swiftsure, Algeiras, Montannes, Aigle, Bahama od 74, Hermione fregata od 40, ogółem dział 490. Ogółem na całej flotcie zprzymierzonej dział było: 2880. Na obu Flottach przeciwnych dział 5156.

Ztąd łatwo pomyśleć, iak straszliwa bitwa była; ogromniejszych Flott walczących nie widział wiek 18. Nelson na łożu śmiertelnym złożony, pytał się bardzo często, iak wiele już okrętów nieprzyjacielskich Flagę spuściło; i słyszał przed skonaniem, że takich było już 15. Do ostatniego tchnienia rozkazów dawać nie przestał z największą umysłu przytomnością, pamiętny słów Wespasiana: Oportet Imperatorem stantem mori. Do okrętu S. Trójcy naprzód strzelać zaczął, nazywając go dawną znajomością, gdyż z nim walczył r. 1797, gdy Lord S. Vincent pokonał Adm. Cordowa pod przygórkiem tegoż imienia. Gdy mu powiedziano, że ów statek poddał się nakoniec, pokazał uśmiech wesoły; a wsparty na ramieniu Kap. Hardy, dziękował Panu Zastępów, że śmierć jego raczył uwieńczyć zwycięstwem na wieki pamiętnym, które upokorzyć miało nieprzyjaciela, Ojczyznę wywyższyć nad wszystkie narody; pożegnał zatem obecnych i nieprzytomnych przyjaciół, skonał.

Narodził r. 1758; w r. 12 zaczął morską służbę; odprawił wojny Amerykańskiej kampanie; znaiomym być zaczął Europie od r. 1797; stracił oko w dobywaniu miasta Calvi w Corsyce, rękę w szturmie pod Teneriffą, ran odniósł 40, znajdował się w bitwach morskich 124; żył lat 47, i tyleż zdobył okrętów lin. czego żaden prawie z rycerzów narodu naszego nie dokazał. A chociaż kilkakroć kommanderując Flottami Angielskimi na różnych morzach, bogatym mógł zostać, odbierając część zdobyczy nieprzyjaciółom wydartey, iaką prawem należy Admiralom; przecie umarł niedaleki ubóstwa, gdyż dostatek wszelki rozdawać zwykł maytkom, ich wdowom, i sierotom. Tytuł jego Para Brytańni W. iako bezdzietnego, przeszedł na brata Kanonika w Canterbury.

Gdy Admiralicja wiadomość odebrała o tym zwycięstwie, z wieży i Parku zaczęto dawać ognia, bito w dzwony; powiewały wywieszone z miejsc różnych Królewskie flagi. Jerzy 3 czytając rapport o zeyściu najszczęśliwszego z obrońców swoich, łzy wylewał; wiadomione o tym pospółstwo; ważyło się czas nieiaki między smutkiem i radością. Przeważyla nakoniec miłość honoru i sławy narodowey; oddali się radości powszechney wszyscy, odkładając na czas późniejszy oświadczenie za-

lu i wdzięczności. Przez 5 nocy miasto było oświecone; domy, które tego nie uczyniły, okna straciły. Król d. 4 grudnia wyznaczył na obchod uroczysty tryumfu swojego; tymczasem bardzo wielu obywatelów dobrze myślących postanowiło nosić żałobę, dla pokazania, iak droga im jest pamięć nieodżałowanego rycerza, którego zwycięstwa w Abukr, pod Coppenhagą, i to pod Cadix, którym życie zapieczętował, zostaną nieśmiertelne.

Maszt spalonego Francuzom w Abukir okrętu Orient od 120 ar. zachował, i kazał z onego dla siebie zrobić trumnę, którą niedawno wieżdżając na śmierć z Londynu, chciał oglądać u rzemieślnika. Na okręcie jego Victory prócz kilku officyerów zginęło ludzi 80; innych klęska jeszcze niewiadoma. Powiadaia, że rząd posłał Adm. Collingwood instrukcyę, i moc zupełną czynienia, iaką miał Nelson; przytém wkrótce ma otrzymać Parowską dostojność. To pewna, iż Adm. Duckworth odebrał rozkaz, płynąć do morza srodz. iak nayrychley z 10 okrętami lin. zastępując miejsce zepsutych w potrzebie krwawey, z których wiele podobno stały się niezdatnymi do użycia przez czas długi, i z trudnością do portów oyczystych powrócą. Na okręcie S. Trójcy było Hiszpanów 1600. Przydaia niektórzy, że nieprzyjacielska eskadra, gdy podczas wiadomey burzy pokazała się przed odnogą Trafalgar, o czém donosił Collingwood, ścigana przez Anglików, jeszcze 4 statki utraciła.

Ciało Nelsona będzie odprowadzone do oyczyny, i pogrzebione w kosztownym monumencie w kościele Westminsterkim, gdzie spoczywają zwłoki mężów zasłużonych krajowi. Calder przybyły niedawno do Portsmouth, głośno woła o sąd wojskowy na roztrząszenie postępków swego pod Finisterre. Jest pogłoska, że przy końcu zimy nast. Król wysła 50 t. żołnierza na ład Europejski wposiłku Mocarstwom zprzymierzonym; kommanderować będzie X. d. Yorck. Sidney Smith zabrawszy znaczną liczbę zbroynych statków udał się do Boulogne, w przedsięwzięciu zniszczenia znaiomey floty, na co wziął wiele machin przez się wynalezionych. Mówiono, że przysłany od niego officyer donosił o szczęśliwym skutku tej wyprawy; lecz Admiralicja nic jeszcze nie rzekła.

W r. nast. mają być wykonane odmiany wielkie w ochotnikach i milicyach Brytańni; wojsko regularne ma być pomnożone; ochotników regularnych korpusy uformują znaczniejsi obywatele, zagrzani miłością tej oyczyny, wktórej uiają takie prerogatywy, dostojność, swobody; sam X. Northumberland ofiaruje własnym kosztem zaciągnąć ich 1500. Adm. Cornwallis donosi, że flotę jego wicher burzliwszy rozrzucił po morzu, która jednak zgromadziła się prędko. Wysłani z eskadrami Adm. Strachan i Stirling, długo po różnych morzach i portach szukając Kap. Lallemand, nigdzie nie znaleźli. Adm. Russel z 6 okrętami lin. opuścił Yarmouth, zmierzając do Texel, gdzie ma uważać obróty Batawów.

## H I S Z P A N I A

MADRID 28 października. Drugi goniec z Cadix przysłany, smutną wiadomość przyniósł, że zprzymierzone floty z tego portu ledwie pod żagle wyszedłszy, d. 21 doścignione, walcząc z nieprzyjacielem, nakoniec zostały zwyciężone. Villeneuve i Gravina szykiem zwyczajnym staneli do boju; Nelson swoje eskadry prowadził kolumnami; zatem liczba wygraney dać nie mogła Hiszpanom i Francuzom. Naprzód we środek uderzył nieprzyjaciel, i linią w 2 miejscach zламаł. Villeneuve na okręcie Bucentaure oskoczony, 4 Angielskich ogień długo wytrzymał, i po sobie musiał. Pośpieszyli na ratunek wodzowi naywyższemu Dumanoir i Gravina; lecz tak wielkie było zamieszanie, iż rzecz zdała się niepodobna drogę otworzyć. Pierwszy z 4 okrętami przeszedł szczęśliwie ciasninę Gibraltaru, i udał się do Cartageny; drugi w rękę raniony odprowadził resztę floty skołataney do Cadix.

Ogień trwał 4 godz. Obie strony mężnie walczyły; z rozpaczą zprzymierzenie; lecz ta nic już nie naprawiła; porządku nie było. Adm. Magon zabity, Alava i Cisneros w niewolę poszli, Escueno stracił nogę. Następca nieszczęśliwego Villeneuve w 2 d. po bitwie przyjechał z Madritu, i świadkiem został klęski powszechney z narodem. 5 Kapitanów Francuzkich, 2 Hiszpańskich poległo; strata w zabitych i ranionych, officyerach, żołnierzach, maytkach, wiadomą być nie może. Statki niektóre zabrał i zniszczył nieprzyjaciel, inne z rąk jego uszły, niektóre

są spalone, zatopione lub rozbite w porcie i na brzegach naszych. Równa niepewność długo trwać będzie względem liczby jeńców. Wielka jest strata w okrętach; te jednak zbudować można; lecz któż wróci tysiące walecznych i doświadczonych ludzi w morskiem rzemieśle, których tak wielki jest niedostatek u nas i we Francji? Sam okręt Admiralski Bucentaure miał zabitych i ranionych 400.

O flocie zprzymierzonej taka jest wiadomość. Dumanoir 4 okręta uprowadził do Carthageny; Gravina 6 Hiszpańskich, 5 Francuzkich do Cadix; inne były wzięte od nieprzyjaciela. Po strasznej bitwie nastąpiła noc okropna; zburzyło się morze, okręta z trudnością weszły do portu. Burza Anglikom przeszkodziła załogę postawić na zdobytych. Co widząc tych matkowie odbiiają z odnogi Trafalgar, nikt ich nie ściga, płyną wiatrem połudn. niesieni ku brzegom Hiszpańskim, bez masztów, żagłów i steru. Pierwszy Bucentaure zawinął, lecz wkrótce osiadł na piasku. Za nim nastąpiły: S. Anna, Neptuno, Algesiras. Druga noc okropniejsza była. Zburzyło się bardziej morze. Wśród nocnych ciemności, i ogromnego łoskotu, jaki czynić zwykły obite o skałę fale, słyszano po wystkich brzegach strzelanie z armat przychodzące od morza, znak okrętów potrzebujących prędkiego ratunku. Ten dać trudno było ginącym. Jednak portu komendant wysłał statki, iakie mógł oporządzić w czasie krótkim. Na świtaniu przybywa okręt Aigle masztów pozbawiony, zawia z trudnością, i już tonie; ratowanym przecie został; za nim Fougueux trafił na skałę, i zupełnie zginął; lękamy się podobnego losu dla okrętów Montblanc, Berwick, Scipion, Swiftsure.

Trwoga w mieście nie opisana, płacz i powszechne ięczenia. 4 okręta Angielskie w Trafalgar utrzymać się nie mogąc zepsute, oddały się wiatrem, do brzegu Hiszpańskiego przyszły, zginęły. Nie liczymy teraz w porcie nad 8 Francuzkich, 7 Hiszpańskich; wszystkie bramy zamknąć kazał Gubernator, wojsku stanąć pod bronią. Nie zgadniemy co uczynią Anglicy w tak strasznym przypadku; widzieli zprzymierzenie czyniących rozmaite obróty przeciwko nawałnościom, raz w liczbie 16. drugi raz 20 okrętów; ostatnią razą lepsze ich statki 7 czy 8 odmienionych w pontony za sobą ciągnęły; za trzecim razem już nie miały żadnego; zapewne żaden nie uszedł zguby, tak zepsute były. Powiadają oficyerowie nasi, że z 7 okrętów 3 piętrowych żaden Angielski masztów nie ocalił; te bowiem zniósł ogień największy.

## FRANCYA

*PARYZ 12 listopada.* Ogłoszono u nas umowę tu podpisaną d. 21 Września przez Margrabie do Gallo posła z Sycylii, i Ministra Talleyrand, ratyfikowaną d. 8 października w Portici przez Ferdynanda 4; 5 art. zawiera; w 1 obowiązują się ten Monarcha zachować najsłabszą obojętność podczas wojny ter. utrzymując onę przeciw naruszającym prawa jego, całemi siłami. W 2 przyrzeka nie dopuszczać, ażeby którekolwiek z Mocarstw będących w ter. wojnie, z uymą przyjętej obojętności, wprowadzało armie swoje do 2 Sycylii. W 3 obowiązują się nie dawać komendy wojsk swoich, flott, twierdz, i portów żadnemu z poddanych narodów z Francją woliujących, aniteż Francuzkim Emigrantom. W 4. Obiecuje do portów swoich nie przyjmować eskadr tychże narodów. Przez wzgląd na te obowiązki przyjęte od Ferdynanda 4, obowiązują się Napoleon w art. 5. wojska swoje z kraju Neapolitańskiego wyciągnąć, miasta, porty, twierdze w dzisiejszym stanie oddać wyznaczonym osobom; co wszystko nastąpić powinno w 4 tyg. po ratyfikacji.

Massena przysłał doniesienie o kilku bitwach nowych. Po rozprawie zaszłej, powiada, d. 29 października, wojsko Francuzkie stanęło w Vago Porto, mil. 2 od głównej kwatery Arcy X. Karola. O południu na nieprzyjacielską linią uderzyłem. G. Molitor na lewem skrzydle zaczął bitwę, Gardanne we środku, Duhesme od skrzydła prawego. Na każdym miejscu szczęście nam posłużyło. Zdobyliśmy Caldiero wśród radośnych okrzyków: niech żyje Napoleon. Austriacy ustępują na blizkie góry. Po 4 godz. Arcy X. Karol przybywa z rezerwą, która się składała z 24 batalionów grenadyerskich, i wielu regimentów konnych i pieszych. Tu się zaczął bój zacięty i krwawy. Walczyły obie strony z mężstwem nieustraszonem. Jazda nas potężnie wspierała; grenadyerowie z rezerwą przyspieszyli; bagnet sprawę za-

kończył. Strzelali Austriacy z dział więcej 30. nakoniec ustąpiwszy; wstecz poszli za redutę Caldiero. Zabraliśmy w niewolę 3500 ludzi; boiowisko trupem usłane; zabitych i ranionych nieprzyjaciół równa owej liczba. Arcy X. Karol prosił o zawieszenie broni, dla pogrzebienia umarłych. Straty swojej nie wyraził Massena; pisze tylko, iż mniejsza jest od nieprzyjacielskiej (O tej bitwie obacz N. 40 z Wiednia)

W raporcie z Montebello z listopada donosi Massena: że po bitwie d. 30 pazdz. gdy armia Francuzka za Caldiero postępowała, G. Seras postrzegł, iż nieprzyjacielska kolumna z 6 t. żołnierza, w której ledwie kilkadziesiąt jazdy liczone, ukazała się niespodzianie naszym z lewego skrzydła, któremu tył wzięcia miała, przysłana z gór Tyrolskich od G. X. Rosenberg. D. 1 listopada zewsząd oskoczona została. Kommenderujący G. Hillinger, raz i drugi do poddania się wezwany, bronić się zaczął; lecz wkrótce widząc się odciętym od innych dywizyi, a liczbę przewyższającą Francuzów, przystąpił do kapitulacji, którą G. Solignac podpisał na boiowisku w art. 5. Wszystkim oficyerom Austriackim pozwolono na słowo powracać do oyczyzny, z obowiązkiem nie służenia bez zamiany; żołnierze broń złożyli, i pójdą do Francji, zachowując przy sobie wszelką własność. Ranionych nieprzyjaciół i chorych przyieliśmy do szpitalów naszych. W ostatnim art. napisano. Ponieważ Austriackie wojska walczyły z mężstwem nieustraszonem, i nie wprzód przystąpiły do kapitulacji, aż im odjęto wszelką sposobność do odwrótu, przeto mają być traktowane ze wszelkim względem, iaki od mężów rycerskich należy się mężom równie rycerskim. Złożyło zaś broń 5 t. żołnierzy, oficyerów 73. Arcy X. Karol widząc iedną z kolumn swoich odciętą, ażeby z boku nie był napađenym, zaczyna marsz odwrotny. Słyszeli rozruch w obozie nieprzyjacielskim Francuzi przez noc całą; na świtaniu poszły w pogoń dywizye G. Espagne i Gardanne; całodzienney pracy ten był owoc, żeśmy 600 jeńców poymali z tylnej straży. D. 2 armia wkroczyła do Montebello. Nazajutrz Massena zamyslał postąpić ieszcze do Vicenza.

Dopełniając umowę niedawno zawartą z Królem z Sycylii, G. S. Cyr opuściwszy Królestwo Neapolitańskie, 28 t. Francuzkiego i Włoskiego żołnierza prowadzi do Masseny; w Anconie ma zostawić załogę.

O bitwie przegranej pod Cadix nie mamy ieszcze wiadomości urzędowej, ani też o dalszych obrótach Graviny. Wyznaczony następca Adm. Villeneuve, Rosilly spóźnił się 5 d. Nelson, Magon, Alaya polegli, Gravina rękę miał stracić. Wiele zabranych zprzymierzeńcom statków ratowało się ucieczką. Kap. Okrętu lin. Pluton, Cosmao 3 Hiszpańskie do portu przyprowadził odjęte zwycięzcom. Nie rozumiemy, ażeby co ważnego mógł przedsięwziąć Gravina, chociaż wyszedł z portu podczas burzy, która po przegranej nastąpiła; może ratować okręta ginące; do boju nowego nie przystąpi, jeżeli posiłku nie odbierze z Carthageny. Jeńców Austriackich przyprowadzono do Francji prawie wszystkich. Od nich usłyszał nasz naród, że podczas kampanii Włoskiej r. 1796, Napoleon spotkawszy na drodze wiele wozów raniionemi nieprzyjaciółami obciążonych, zastanowił się, zdiął kapelus, to samo wszystkim GG. i Oficyerom Francuzkim uczynić kazał, został na miejscu, aż przeszły wszystkie i powiedział: cześć odwadze nieszczęśliwey.

## RZESZA NIEMIECKA

*MUNICH 12 Listopada.* D. 9 Napoleon w Melk nocował; nazajutrz główną kwaterę do S. Pelten przeniósł. Dziś Minister Talleyrand ztąd pośpieszył do niego. Odnowiła się pogłoska o pokoju, lecz słabe są nadzieie, ażeby w czasie prędkim narody pocieszone zostały. Nasz Elektor z Synem był u rządcy Francuzkiego, i wczora wieczorem powrócił do swojej stolicy. Napoleon wojsk Bawarskich ieszcze nie widział; odebrawszy jednak świadectwo chwalebne o ich waleczności, GG. Wrede i Deroy, iakoteż 30 innym Oficyerom darował znamiona legionu honorowego; Deroy otrzymał rangę G. dywizyi.

Odebraliśmy krótką wiadomość o czynnościach armii naszej i Bawarskiej, w m. ter. Murat przednią straż armii Napoleona prowadząc, miał zawsze na oku nieprzyjaciela. Ten w Ebersberg zostawił 4 t. ludu, ażeby zatrudniali przeyscie za rzekę Traun Francuzom. G.

Walter most zepsuty naprawia, i pierwszy z dragonią staie na drugim brzegu. G. Millot bitwę stacza pod Asten, i 2 t. ieńców bierze. To się stało d. 2. Nazajutrz Davoust był w Steyer, opanował miasto, 200 ludu zabrał. W Lintz znaleziono między inną zdobyczą, wiele grubego sukna i kapot z Manufaktury Cesarskiej. D. 4 przeprawiła się armia za Ens rzekę. Nieprzyjaciel zastępował góry w Anstetten; poszli do szturm grenadyerowie dywizyi G. Oudinot; bitwa zwyciężą była; naostatek obieli Francuzi wszystkie stanowiska; 400 nieprzyjaciół poległych liczyli, 1500 poymali.

Gdy tym sposobem postępują Francuzi ku Wiedniowi, spodziewając się znaleźć największą trudność między Melk i stolicą Austryacką, gdzie, iak słyhać, są stanowiska najmocniey oszańcowane; w drugiej stronie walczą Bawarskie woyska. Wspominać nie będziemy zdobytych batteryi w Kuffstein, i warownych wąwozów Tyrolskich w Bottenbrucke, Steinpass, Kniepass, Struppass. Opuścić nie możemy, co honor czyni G. Deroy, który pod Lovers potkawszy 5 regimentów Austryackich ze Włoch przysłanych, bitwę stoczył, zwyciężył, zdobył 3 działa, 600 ieńców. Sam Deroy w rękę postrzelony; poległo, i ranionych iest Officyerów 12, żołnierzy 300. Bawarskich.

Jnspruck 7 Listopada. Arcy X. Jan odebrawszy wiadomość o niepomyślnych obrótach G. Mack w Szwabii, z i tylko Officyerem udał się do głównej kwatery Arcy X. Karola we Włoszech, zkąd d. 1 powrócił. Widzieliśmy wielu Officyerów, których nieprzyjaciel na słowo uwolnił. Wkrótce potem nastąpiło dobycie wąwozu Scharnitz od Francuzów, zkąd Ney zbliżył się do stolicy naszej. Arcy X. Jan zciągnął do siebie natychmiast wszystkie woyska, i poszedł do Brenner, kędy ma warowne stanowiska. Stan prowincyi Tyrolskiej dziś iest niebezpieczny.

Auszpurg 20 Listopada. Dziś przyprowadzono bardzo wielu Francuzów ranionych do nas; dobycie wąwozu Scharnitz wiele Marsz. Ney kosztowało. Strzelce Tyrolscy nieustannie ognia dawali; gdy ten atakującego nieprzyjaciela nie wstrzymywał, toczyli z gór swoich wierzchołków stopy kamienne na podchodzącego żołnierza, i skał ułamki; kłęska stała się wielka; lecz nakoniec bagnet pokonał wszystko. Ney miał ludu 17 t. te podzieliwszy na 3 kolumny, i prowadził prosto na Scharnitz, z inne przez bezdrożne góry i lasy przedzierając się do Partenkirch i Leitasch, ukazały się niespodzianie z boku i tyłu, pomieszały obrońców onego stanowiska, dobycie ułatwiły.

To się stało d. 5; nazajutrz przez Seefeld i Zierl Ney wkroczył do Jnspruck, gdzie zdobył wiele ieńców, armat, ammunicyi, magazynów. Poymanym Tyrolczykom odejść do domu pozwolił, z warunkiem ażeby ludzie wieyscy nie mieszały się do rzemiosła żołnierskiego. Austryackie woyska zgromadziły się do Brennerberg. Gdy Ney wkraczał z Bawaryi, tegoż czasu dywizya z Bawarczyków i Francuzów złożona, na Rattenberg, Schwatz, Hall do Jnspruck zmierzała. Według pewnych doniesień, waleczni i wierni Tyrolczycy nad wszelki wyraz zostali zasmuceni przypadkami armii Szwabskiej zdarzonemi. We wszystkich bitwach strzelce tej prowincyi dawną sławę zachować umieli.

Wszystkie obróty Francuzów do tego iedynie zmierzają, ażeby się złączyli z Masseną.

Miasto Kuffstein i niższa twierdza d. 7 przez kapitulacyą poddały się woysku Bawarskiemu; lecz mocna cytadella gotuje się do obrony, i iest zewsząd opasana. Bernadotte z dywizyą swoją ciągnie na Clagenfurth do Laybach, ażeby Arcy X. Karolowi odwrót zatrudnił. W mieście naszym Francuzka załoga d. wczorayszy, rocznicę upadku Dyrektorów swoich, i wyniesienia Napoleona, uroczyscie obchodziła. Szpital założyliśmy porządny na 6 t. ranionych i, chorych żołnierzy. Oddalając się ztąd rządcą Francuzki do Bawaryi, zostawił 12 gendarmów, którzy straż odprawiają w pałacu Królewicza Elektora Trewirskiego, ażeby miał spokojność wszelką. Od m. września miasto Auszpurg widziało w murach swoich 265 t. żołnierzy, Austryackich, Francuzkich, i 3 Rzeszy Elektorów. G. Bawarski Deroy zasłużył na pochwałę u ludzi rycerskich, sam prowadząc pieszo kolumnę, gdy w Lovers Austryaków atakował. Ciężkiej artylleryi Francuzkiej część ztąd poszła do Braunau; więcej dział nierównie będzie spławionych Dunajem na miejsce potrzeby.

**U L M 10 listopada.** Wtargnienie Marsz. Ney i woysk Bawarskich do Tyrolu wielką u nas nawet odmianę sprawiło. Straszny całej Szwabii G. Wolfskehl, którego nie poruszyła kłęska G. Mack, aniteż zbliżenie się armii Brestenskiej; odebrawszy wiadomość o dobyciu Kuffstein i Scharnitz, o zaięciu stolicy Jnspruck, opuścił nakoniec ten Cyrkuł, a przez Bregenz i Rhinthal pśpiesza do Finstermuntz; ażeby ciągnący do Tyrolu połudn. Francuzi, nie przecieli iemu odwrótu. Czekamy wkrótce ważnych doniesień z tej prowincyi, którą Arcy X. Jan broni z GG. Jellachich, Chasteller, S. Julien, Hiller, i Wolfskehl. W drugiej stronie, miał bronić wąwozu Renti, i sławnego stanowiska Ehrenberger Klause G. X. Rohan; i ten ostrzeżony o niebezpieczeństwie, którym iemu groziło wkroczenie Francuzów do Jnspruck, udał się najszybciej przez bezdrożne góry do Finstermuntz i granic Grisońskich, ażeby ztamtąd bez żadney przeszkody, mógł trafić do Tyrolu połudn. i złączyć się z innemi wodzami.

**BERLIN 16 listopada.** Nadzwyczajny Ambassador Angielski Lord Harrowby dawno oczekiwany tu przybył, i już miał długą rozmowę z Ministrem Hardenberg; skutek ważnych negocyacyi czas okaże. Drugi Minister Haugwitz pśpiesza do głównej kwatery Napoleona, niosąc, iak słyhać, propozycyę do przywrócenia pokoju powszechnego w Europie, na morzu i lądzie, którego zasadą być powinny traktaty Luneville i Amiens. O poruszeniach woysk naszych nic nie wiemy; iest odgłos, iż ieszcze nadzieia nie zginęła blizkiej ugody. Poseł Cesarski Metternich otrzymał od Franciszka z order S. Stefana. Niedawno tu przybył z Wiednia G. Austriacki Creneville, w zleceniu najważniejszém, które ściągając się ma do przyszłej kampanii przeciwko Francuzom, prezentował się Królowi.

**Hannover 18 listopada.** G. Rossyiski Tołstoy przybył do Lavenburga. Coraż więcej woysk zprzymierzonych przechodzi na lewy brzeg Elby. Szwedzi przez kray Meklenburgski ciągnąc, oglądali sławne pola w Gadebusch, gdzie ich przodkowie nad Sasami i Duńczykami krwawe zwycięztwo odnieśli pod G. Steenbock, za Karola 12. G. Tołstoy główną kwaterę zakłada w Luneburgu. Angielska flotta z 135 statków przewozowych złożona, pod strażą kilku wojskowych stanęła przed uściem rzek Elby i Weser, mając wysadzić na ląd w Bremerlehe i Stade dywizyą 17 t. żołnierza liczącą; gdyż oprócz legionu Niemieckiego G. Don. przyprowadził wiele Angielskich regimentów. W Grubenhagen i Goettingen zapowiedziano mieszkańcom, ażeby się przysposobili do przyjęcia woysk Pruskich, które tam wkroczyć mają, niemieszkaiać; główna ich kwatera ma być w Nordheim. X. Brunświcki mieszka w Hildesheim. Niektóre z Pruskich regimentów ciągną blizko granic północ. kraiu Hesse Cassel, zmierzając do Westfalii i brzegów Renu.

#### BATAWSKA RP.

**HAGA 16 Listopada.** Sidney Smith pod Boulogne krążący, pierwszą wiadomość przesłał do flotylli Francuzkiej o zwycięztwie pod Cadix odniesioném przez Anglików. Londyn i inne miasta opływają w radość i wesele.

Pewni iesteśmy, że w przygodzie nam Francya posilków nie odmówi; potrzeba iednak, abyśmy sami o własney obronie myśliłi: Tym końcem Pensyonarz rozkazując wszystkim obywatelom RP. wziąć się do oręza, zalecił pomnożyć wszystkie kompanie woysk regularnych 15 żołnierzami, co wyniesie głów 3 t. Francuzi pśpieszają do kraiu naszego, z Boulogne, Belgium, Mouguncyi, Strasburga. De Grave i Nimegi przybyli GG. przysłani od Marsz. Lefevre i Kellermann, ażeby wszelką gotowość zrobili na przyjęcie idących półków. Do Anvers ma przyjść wkrótce 12 t. Francuzów z Dunquerque. Ten port najmocniey obwarować postanowiono, gdzie na werftach iest 8 okrętów lin, które w krótkim czasie dokończone być mają.

#### WŁOCHY

**MEDIOLAN 24 października.** Gdy Massena przechodził rzegę Adige w Veronie, tegoż czasu inna diwizya przeprowiła się pod Busselengo; i nie znalazłszy w tém miejscu silnych Austryaków, daley postąpiła. Wieczorem powrócili na brzeg prawy Francuzi, przez 10 god. zebrawszy wiele furazów. Nieprzyjaciół poymanych d. 19 G. en chef odsyła dywizyami przez Mont Genevre do Briançon. Czekamy wkrótce przybycia armii G. S. Cyr, ustępującej z Neapolu do Włoch półn. mocą ugody podpisanej z Królem z Sycylii. W Wenecyi, spodziewają się codzienn przybycia woysk posilkowych z Corfou.